

Znaki wód wielkich w Poznaniu jako źródła informacji o powodziach

Prof. dr hab. inż. Bogdan J. Wosiewicz, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Instytut Budownictwa i Geoinżynierii

1. Wprowadzenie

Dla wielu przedsięwzięć inżynierskich dotyczących obszarów zurbanizowanych, zwłaszcza realizowanych na większym obszarze, konieczne są informacje o uprzednim ich zagospodarowaniu, o zmianach w zabudowie czy też przeobrażeniach w ich wykorzystaniu. Dla gospodarowania przestrzenią miejską niezbędną jest na pewno dobra znajomość różnorodnych uwarunkowań wynikających z obecności w mieście dużej rzeki i jej dopływów, czy też dawnych obiektów wojskowych. W obrębie Poznania niewątpliwie konieczne są informacje o zmianach przebiegu koryta Warty i jej dopływów, o starych budowlach regulacyjnych na nich, ale także usytuowania starych fortyfikacji i zabudowy z nich wynikających (np. obiektów i reliktów starych fortyfikacji i zamków [11, 17], czy obiektów Festung Posen [3]), ale również wydarzeń z nimi związanych, niektórych o charakterze ekstremalnym jak wielkie powodzie, działania wojenne, prace rozbiórkowe, czy renowacyjne itd.

W pracy skoncentrowano się na problematyce powodziowej, a uwagę skupiono na niekonwencjonalnych źródłach informacji o takich zjawiskach. Różnorakie dane o powodziach historycznych, a zwłaszcza o powodziach ekstremalnych, ich przebiegu, zasięgu i skutkach itd., są niewątpliwie potrzebne projektantowi, są konieczne również decydom przy podejmowaniu decyzji o sposobie zagospodarowania terenu, ale często także bardzo istotne dla szerszej społeczności, w celu poparcia (lub odrzucenia) pewnych działań. Takimi ciekawymi i pełnoprawnymi źródłami informacji o powodziach historycznych i ich zasięgu są na pewno znaki i tablice powodziowe. Do ważnych, choć niekonwencjonalnych źródeł informacji o przestrzeni należą także dawne pocztówki [20]. Warto zwrócić uwagę, że prawie wszystkie obiekty, na których były i nadal są osadzone znaki powodziowe w Poznaniu można zilustrować pocztówkami właśnie, kartkami z różnych okresów, wykonanych różnymi technikami, choć w większości fotograficznymi. Pocztówki zostaną tu wykorzystane w tym właśnie celu, co jednocześnie podkreśla rolę dawnych kart pocztowych, głównie do ilustracji, ale także do wykazania pewnych faktów (autor nazywa je wtedy terminem „dowody pocztówkowe”), jak również do datowania niektórych przedsięwzięć (wykonanie projektu, etapy realizacji czy jego rozbiórka). Wykorzystano pocztówki

artystyczne, realizowane technikami malarskimi (głównie akwarela) i fotograficzne. Wszystkie pochodzą wyłącznie ze zbiorów własnych autora¹.

2. Znaki a tablice powodziowe

Problematyka znaków wód wielkich w Polsce nie jest oczywiście nowa, pojawiło się sporo prac poświęconych temu zagadnieniu, choć nie doczekała się poważniejszego opracowania monograficznego, jak chociażby znaki w niezbyt odległej Turynii².

Autor swoje zainteresowania znakami wód wielkich wiąże z bardzo ważną pracą Skarżyńskiej [15], dotyczącą znaków powodziowych w Krakowie, w której opisała 16 istniejących tam jeszcze wówczas znaków i tablic. Apelowała o ich zachowanie bo „są nieustannie narażone na zniszczenie podczas remontów i przeróbek budynków”. Spełnienie tego postulatu jest wydawałoby się konieczne, i to nie tylko w Krakowie, ale wszędzie gdzie takie znaki czy tablice istnieją i to z wielu powodów, choć nie dla wszystkich jest to kwestia oczywista³. Stosowna wiedza o wielkich powodziach historycznych w mieście powinna być bowiem powszechna, a wśród inżynierów, architektów, urbanistów oraz decydentów miejskich wydaje się obowiązkowa i nadto pełniejsza. Znaki powodziowe w części tylko wypełniają taką rolę informacyjną. Przy realizacji wielu inwestycji takie informacje na ogół nie wystarczą, ale mogą zdecydowanie „wzmocnić” projektanta czy decydena.

Historyczne znaki i tablice powodziowe istniejące w Poznaniu jeszcze w końcu XIX opisał Warschauer [18]. Do tej publikacji nawiązuje Kaniecki w studiach dotyczących wód wielkich na Warcie w Poznaniu [4, 5], zatem także do informacji o znakach i tablicach powodziowych. Obie prace są przy dyskusowaniu tej tematyki zawsze cytowane. Dalsze informacje o znakach wód wielkich Poznania można znaleźć w pracach autora, w części współautorskich ([19, 8, 21, 9]). Przy tej

1 W podpisach wskazano prezentowany obiekt, rok datowania obrazu i/lub wytworzenia pocztówki, choćby przybliżony, także dostępne informacje o wydawcy, miejscu wydania i ewentualnym obiegu pocztowym. W opisie stosowano skróty: wyd. = wydawca, o.p. = obieg pocztowy, b.o.p. = bez obiegu.

2 Por. np. Deutsch M., Pörtge K.-H.: Hochwassermarken in Thüringen, Erfurt, 2009.

3 Vide przywołane dalej tabliczki powodzi na oficynie posesji na ul. Garbary 98 w Poznaniu (od strony Piaskowej).

tematyce trzeba jeszcze odnotować ważną wystawę poświęconą Warcie w Poznaniu [6], dwie istotne prace magisterskie (w AR w Poznaniu [7] i na UMK w Toruniu [16]), jak również wykonane ostatnio pomiary wysokościowe istniejących w Poznaniu znaków [12].

Z nowszych prac z innych ośrodków wymienić trzeba pracę o znakach wód wielkich z obszaru Bydgoszczy [2] i obszernie opracowania dotyczące znaków wód wielkich w dolinie Wisły [14,10]. Trzeba także przytoczyć najnowszą pracę [1] przedstawiającą zidentyfikowane znaki wód wielkich na terenie Gdańska.

Zdaniem autora [19] konieczne jest jednak wprowadzenie wyraźnego rozróżnienia pomiędzy różnymi materialnymi świadectwami powodzi historycznych i nadanie im odmiennych nazw. Przez wysokościowy znak powodziowy, w skrócie znak powodziowy, należy rozumieć trwałe oznaczenie wysokościowego zasięgu wezbrania, zawierające jednoznaczne oznaczenie maksymalnego poziomu wielkiej wody (poprzez linię, strzałkę, wskazaną krawędź znaku itp.). Powinien być osadzony bezpośrednio po powodzi i w sposób trwały umocowany. Powinien zawierać informację, o jaką powódź chodzi (np. data kulminacji, a przynajmniej rok). Dla wiarygodności znaku (jako świadectwa zasięgu powodzi) nie powinien być przenoszony, co najwyżej wymieniony na nowy (w tym samym miejscu, z ewentualnym świadectwem wymiany). Tablicą powodziową warto z kolei nazywać trwałe obiekty (płyta czy tafla) z opisem dotyczącym konkretnej powodzi. Może stanowić zarówno informację o samej powodzi, przestrożę o jej ekstremalnym zasięgu czy stratach, może upamiętniać fundatora tablicy lub także restauratora zniszczeń powodziowych itp. Tablica powodziowa może oczywiście pełnić rolę wysokościowego znaku powodziowego, jeśli wypełnia wszystkie warunki tegoż. Może być także traktowana jako orientacyjny znak powodziowy, gdy była osadzona bezpośrednio po powodzi, a poziom wody, którego tablica dotyczy, mieścił się pomiędzy jej dolną a górną krawędzią.

W prezentowanej pracy starano się określić, które z zachowanych znaków powodziowych w Poznaniu wskazują rzeczywisty poziom przywoływanych powodzi historycznych (z pewnym przybliżeniem rzecz jasna), a które są znakami orientacyjnymi lub tylko tablicami informacyjnymi.

3. Znaki wód wielkich w Poznaniu

Wydawać by się mogło, że znaki wód wielkich w Poznaniu są bardzo dobrze znane hydrologom i hydrotechnikom, historykom, a nawet miejskim przewodnikom, ale to przekonanie nie jest jednak prawdziwe. W końcu XIX w. znanych było aż 9 obiektów z udokumentowanymi znakami wód wielkich [18], przy czym w niektórych było nawet po kilka znaków. Nieco ponad sto lat później z opisywanych tam pozostały według Kanieckiego [4] jedynie trzy obiekty. Nie istniały już na przykład

znaki w kościele przy Szewskiej. Tenże autor opisuje za to nieznany znak umieszczony w wejściu do kościoła Bożego Ciała dotyczący wiosennej powodzi z 1888 roku. Natomiast autor (2001) opisał⁴ tablicę powodziową zidentyfikowaną w tym samym kościele, a dotyczącą powodzi z 1736 roku. Na pewno warto ją obejrzeć, podziwiać wykonanie i zapoznać się z ciekawym tekstem (jego tłumaczenie dalej). Z kolei na wystawie o roli i znaczeniu Warty dla Poznania (przełom 2001/2002)⁵ wskazano dwie, nie wymieniane dotąd nigdzie tablice powodziowe, dotyczące powodzi z 1871 i 1891 roku. Okazało się po raz kolejny, że nasza wiedza dotycząca tej tematyki nie jest pełna. Szersze badania (w tym kolejna kwerenda) w ramach pracy dyplomowej Kawki [7] doprowadziły do zlokalizowania nieznanej dotąd, nie wzmiankowanej w literaturze tablicy z powodzi w 1888 roku (na parterze dawnego klasztoru SS. Szarytek, przy ul. Długiej 1/2, od strony północnej, w którym obecnie znajduje się apteka „Verbena”. Zgromadzono wówczas dokumentację fotograficzną znaków i tablic, wykonano pomiary wysokościowe i sporządzono metryki tych świadectw powodziowych. Wyniki badań udokumentowano [7], a główne rezultaty ogłoszono drukiem [8]. Zawarto tam także bliższe informacje o znakach powodzi z 1871 i 1891 roku oraz o istniejących na ujęciu wody w Dębinie współczesnych znakach powodziowych (od wezbrania z 1979 roku). Warto także zwrócić uwagę, że problematyką poznańskich znaków powodziowych zainteresowali się kilka lat później także studenci innych ośrodków. Praca Stasiak [16] z UMK w Toruniu, prócz opisu stanu z tego okresu, ma także tę zaletę, że jest dostępna w sieci poprzez stronę uczelnianą.

Okazuje się, że historia poznańskich znaków wód wielkich nie jest zamknięta, prowadzone są studia i wykonywane pomiary [12], pojawiają się także niespodziewane zdarzenia, a nawet nowe odkrycia. Dwa przykłady warto przytoczyć⁶. Zabudowa terenów wokół w Poznaniu, pomiędzy ulicą Garbary a Wartą (za ulicą Estkowskiego) wymagała rozbiórki starych obiektów. Los taki dotknął oficynę w posesji przy ul. Garbary 98, stojącą tyłem do ul. Piaskowej, na której przy wejściu istniały znaki powodzi z 1871 i 1891 roku. Autorowi udało się zaalarmować służby konserwatorskie, wprowadzono tabliczki do ewidencji, wymontowano jeszcze przed rozbiórką i poddano konserwacji (2013). Zostały uratowane i czekają na wyeksponowanie. Autorowi udało się ponadto odnaleźć i udokumentować⁷ kolejną tabliczkę powodziową, dotyczącą wielkiej z powodzi z 1888 roku, o czym dalej.

4 Wosiewicz B.J.: O znakach i tablicach powodziowych w obrębie Poznania. KMBiBR, Akademia Rolnicza w Poznaniu, 2001 (maszynopis, 6 str. i 10 fot).

5 Kuratorem i autorem katalogu był Waldemar Karolczak

6 Wosiewicz B.J.: *Jeszcze raz o znakach powodziowych w Poznaniu*, tekst w przygotowaniu do publikacji w *Gospodarce Wodnej* (2017).

7 Wosiewicz B.J., tamże.



Rys. 1. Odrestaurowana kamienica Gumprechta (St. Rynek 50) według akwareli A. Tomaszewskiego, trzecia od prawej w pierzei wschodniej [w zbiorach autora; wyd. Biuro Wydawnicze „RUCH”, 1960; op. 7.10.1961]

W dalszej części pracy zostaną przedstawione istniejące jeszcze w Poznaniu znaki i tablice powodziowe. Obiekty, w których bądź na którym są osadzone, zostaną przedstawione w kolejności chronologicznej względem najstarszego znaku w jego obrębie. Budowle zostaną zilustrowane pocztówkami wyłącznie ze zbiorów autora, generalnie pocztówkami artystycznymi. Trzeba jednak zaznaczyć, że o ile prezentowane obiekty są dość często pokazywane na pocztówkach, także współczesnych, o tyle znaki wód wielkich, nawet te zewnętrzne, udaje się na pocztówkach zidentyfikować bardzo rzadko.

■ Rozpocznijmy od najbardziej znanej w Poznaniu tablicy powodziowej umieszczonej u wejścia do kamienicy w pierzei wschodniej Starego Rynku pod numerem 50. Kamienica, wzniesiona pod koniec XVI wieku, nazywana jest kamienicą Gumprechta, albo kamienicą „Pod Daszkiem” (rys. 1). Tablica upamiętnia powódź z lipca 1736 roku, powódź o najwyższych stanach odnotowanych w Poznaniu. To prostokątna tablica o szerokości ok. 36 cm i wysokości ok. 24 cm, z ozdobnymi wykrągleniami (do wewnątrz) otoczona stalową obwódką o szerokości ok. 2 cm (rys. 2). Dolna krawędź znaku umieszczona jest ok. 155 cm ponad poziomem chodnika. Na tablicy na jasnym tynku (kamieniu?) wyryto w trzech wierszach tekst (częściowo po polsku częściowo po łacinie) o treści:

**POWODZ
R: 1736 DNIA
9:IVLI**

Tablica jest wymieniana przez Warchauera [18], jest bardzo popularna i przypominana przy okazji większych wezbrań Warty. Pojawia się w wielu wspomnieniach mieszkańców Poznania. Ma jednak swoje tajemnice, nie wiemy kto, gdzie i kiedy ją osadził i czy rzeczywiście zaraz po powodzi? W pracy [19] zwrócono uwagę, że na bardzo dokładnej litografii M. Busse’go (z ok. 1838



Rys. 2. Tablica powodziowa u wejścia do kamienicy na Starym Rynku 50 w Poznaniu (fot. B. J. Wosiewicz)

roku) tablica nie została odwzorowana⁸, a biorąc pod uwagę szczegółowość grafiki powinna być pokazana. Zaś na fotografii tejże kamienicy z 1916 roku⁹ tablica jest już doskonale widoczna. Nie wiadomo także, czy umieszczono ją wierne na poziomie odpowiadającym tej powodzi? Na tablicy nie istnieje znak określający poziom, do którego podniosła się woda. Być może zatem została przeniesiona z innego miejsca lub zastąpiła inny znak? Być może nie została odtworzona z należytą starannością podczas odbudowy Starego Rynku po zniszczeniach drugiej wojny światowej (rys. 3). Kaniecki [5] podaje, że środek tej tablicy znajduje się na rzędnej 60,61 m n. NN. Według ostatnio wykonanych pomiarów [12] dół tabliczki znajduje się na rzędnej 60,483, a góra na 60,723 m n. NN. Rzędne te są nieco niższe niż pomierzony w latach 60. XIX w. maksymalny stan tej powodzi, na podstawie istniejącej wówczas jeszcze tabliczki w kościele przy ul. Szewskiej 15 ([5], s. 445), wynoszący 60,70 m n. NN. Natomiast Paślawski [13] podaje (za Kellerem) maksymalną rzędną tej powodzi nawet na poziomie 60,75 m n. NN. W takim razie należałoby ją zatem traktować co najwyżej jako orientacyjny znak powodziowy! Zniszczenia Starego Rynku podczas wyzwolenia Poznania w 1945 roku odnotowano na kilku pocztówkach. Na tej z rysunku 3 widać także znaczne zniszczenia budynku pod numerem 50. Niemniej jednak, póki co, pocztówkami nie można potwierdzić, ale nie można także odrzucić hipotezy, że znak na kamienicy Gumprechta był na stałe związany z budynkiem. Warto jeszcze zwrócić uwagę, że po zniszczeniach wojennych kamieniczka na St. Rynku 50 została wierne odtworzona¹⁰, według rysunku inwentaryzacyjnego sporządzonego na podstawie pomiarów konserwatora von Quasta wykonanych w połowie XIX w.). Na załączonym w tej notatce rysunku makiety elewacji nie można niestety dopatrzeć się tego znaku powodziowego.

⁸ Por. reprodukcję w albumie M. Warkoczewskiej: *Widoki starego Poznania. Źródła ikonograficzne do zabudowy miasta z wieków XVII-XIX*. Wydawnictwo Poznańskie, 1960, poz. 64, s. 218.

⁹ J. Skutecki i W. Wydra: *Poznań na przełomie wieków XIX i XX*. Fotografie sprzed lat. Bestseller, Poznań 1992, fot. 27 (A. Kronthal?), s. 38

¹⁰ Por. zapis w kronice czasopisma: *Ochrona Zabytków*, 2/2 (6), s. 133-134, 1949, pt. *Odbudowa Starego Rynku w Poznaniu*, sygnowany tylko inicjałami: K.J.



Rys. 3. Ruiny Starego Rynku, w tym pierzei wschodniej, widziane z rusztowania odbudowywanej wieży ratusza, wg. fot. R.S. Ulatowskiego (ok. 1950 r.) [w zbiorach autora; wyd. Wielkopolski Instytut Wydawniczy, ok. 1950; b.o.p.]



Rys. 4. Widok Mostu Chrobrego z lewego brzegu Pierwszego Kanalu Ulgowego. Powyżej mostu widok na zabudowania Ostrowa Tumskiego, od prawej Katedra, kościół NM Panny oraz budynek Psalterii (według akwareli T. Rożankowskiego, 1929) [w zbiorach autora; wyd.: Polskie Tow. Księgarni Kolejowych «Ruch» SA; o.p. 7.5.33]

■ Szczególnie interesującym obiektem, który zawiera znaki odnoszące się do kilku powodzi w Poznaniu, jest kamienna kolumna na parterze budynku Psalterii na Ostrowie Tumskim (rys. 4). Budynek został ufundowany przez bp. Jana Lubrańskiego i wzniesiony ok. 1520 roku. Kolumna, o wysokości ok. 2,5 m o przekroju ośmiokąta foremnego wpisanego w okrąg o średnicy ok. 35 cm, znajduje się w przyziemiu od strony obecnego głównego koryta Warty [19].

Poniżej ozdobnej głowicy kolumny wykuty jest herb fundatora (*Godziemba*) a pod nim, na wysokości ok. 180 cm od posadzki znajduje się najwyżej położona kreska z wyraźną datą, odnoszącą się do powodzi z 1698 roku (rys. 5 z lewej). Około 60 cm nad podłogą zaznaczono powódź z 1855 roku, a trochę niżej umieszczono znaki mniejszych powodzi (rys. 5 z prawej). Jest dowiedzione, że znaki na tej kolumnie wskazują znacznie niższe rzędne niż inne źródła. Zwracał na to uwagę Kaniecki [4], określając je dla powodzi z 1855 i 1698 roku na niższe o ok. 40 cm. Pomiary Kawki [7] wskazywały podobne wartości, a próba uzasadnienia znacznym osiadczeniem budynku nie była przekonująca. Najnowsze pomiary [12] potwierdziły, że istotnie, zarówno kreski odnoszące się do powodzi z 1698 roku jak i z 1855 znajdują się obecnie na poziomie ponad 40 cm niższym niż podają inne źródła (dla powodzi z 1855 roku były to już codzienne pomiary wodowskazowe). Nie można zatem uznać tych znaków za wysokościowe znaki powodziowe.



Rys. 5. Z lewej strony górna część kolumny ze znakami wód wielkich w budynku w Psalterii z widocznym pod herbem znakiem powodzi z 1698 roku, a z prawej jej część dolna z kilkoma znakami (fot. B. J. Wosiewicz)



Rys. 6. Kościół Bożego Ciała według akwareli Leona Wyczołkowskiego (1929) widziany od strony prezbiterium (od strony Warty) [w zbiorach autora; wyd. Biuro Wydawnicze „Ruch”, 1965; b.o.p.]

■ Szczególnie bogaty w znaki i tablice powodziowe jest kościół Bożego Ciała (rys. 6), który został wzniesiony

poza murami średniowiecznego miasta w bezpośredniej bliskości Warty. Kościół był wielokrotnie zalewany. W kościele znajdują się tablice odnoszące się do powodzi z 1698, 1736 oraz 1888 roku.

Najwyżej umieszczona jest kwadratowa tablica (o boku ok. 35 cm) z czarnego marmuru (rys. 7a), osadzona na pierwszym filarze od prezbiterium od strony południowej. Dolna krawędź znajduje się ok. 180 cm nad posadzką. Tekst łaciński, zawierający tylko cztery wiersze, informuje złotymi, stylizowanymi literami o powodzi, która wystąpiła w kwietniu 1698 roku:

**INUNDATIO
AQVAE
ANNO DN. 1698
Mense Aprili**

Nad napisem umieszczono krzyż maltański, a na tablicy nie zaznaczono wysokości, do której sięgała woda.

■ Najokazalszym obiektem jest tablica z zielonkawego marmuru (rys. 7b) upamiętniająca powódź z 1736 roku. Znajduje się na filarze od strony północnej, w pobliżu bocznego wejścia od strony ul. Łąkowej. Tablica ma ok. 45 cm szerokości i ok. 65 cm wysokości. Dolna krawędź znajduje się ok. 135 cm nad posadzką. W górnej części tablicy wryto stylizowaną łódź unoszącą monstrancję z trzema hostiami, zaś pod rysunkiem jest długi tekst łaciński (aż 11 wierszy), z którego w tłumaczeniu Małgorzaty Siwińskiej (UAM Poznań) [19] można odczytać:

„8 lipca roku pańskiego 1736 niespodziewana powódź sięgnęła do tego oto naszego kościoła uszkadzając zwłaszcza ołtarz. Tę to świątynię w następnym roku do dawnego bezpieczeństwa i pierwotnego stanu, dzięki obfitej szczodrości swojej, przywrócił Jaśnie Oświecony i Najzacniejszy Pan, wielki zapałem i miłością ku Bogu, Karol Opaliński Książę Bniński i Starosta Śremski etc. etc. Módlcie się za nim”.

Tablica umieszczona została bardzo nisko, dużo poniżej tej z 1698 roku. Nie może zatem w żadnym razie być wysokościowym znakiem powodziowym, nawet



Rys. 7. Znak wód wielkich w Kościele Bożego Ciała: (a) tablica orientacyjna dotycząca powodzi z 1698 roku, (b) informacyjna tablica powodziowa o zniszczeniach i restauracji kościoła po powodzi w 1736 roku oraz (c) metalowy wysokościowy znak powodziowy określający zasięg powodzi z 1888 roku (fot. B.J. Wosiewicz (a) i (b) oraz M. Kawka ©)

orientacyjnym. Jest także rzeczą ciekawą, że nie wymieniają jej ani Warschauer [18] ani Kaniecki [4].

Wielką powódź wiosenną z 1888 roku dokumentuje natomiast niewielka mosiężna tabliczka (rys.7c), o wymiarach ok.13 cm szerokości i ok. 9 cm wysokości, umieszczona w bocznym wejściu od strony ul. Łąkowej, ok.105 cm nad progiem. Na tabliczce, w dwóch wierszach rozdzielonych poziomą linią odpowiadającą zanotowanemu stanowi, umieszczono tekst polski:

**POWÓDŹ
30. MARCA 1888**

Jak wskazują pomiary [7, 12], jedynie zatem ta tabliczka, z trzech obiektów w kościele pw. Bożego Ciała, może być wprost uznana za wysokościowy znak powodziowy.

■ Z obiektów z istniejącymi jeszcze obecnie znakami powodziowymi wymienić trzeba dawny budynek klasztoru S.S. Szarytek (rys. 8), obecnie ul. Długa 1/2. Znak odkryła Magdalena Kawka podczas kwerendy i badań terenowych do swej pracy magisterskiej [7]. Znak dotyczy powodzi z 1888 roku, został osadzony na parterze



Rys. 8. Klasztor S.S. Szarytek i kościół Przemienienia Pańskiego na ówczesnym placu Bernardyńskim

wewnątrz obecnej apteki Verbeny (wejście przy wieży, na pocztówce wyraźnie jaśniejsze).

Jest to niewielka, prostokątna tablica (rys. 9) z jasnego marmuru (26 na 19 cm) z tekstem w języku polskim umieszczonym w dwóch wierszach:

**Powódź
30. Marca 1888**

Dwie ozdobne strzałki pod tekstem, z grotami skierowanymi na zewnątrz, informują o zasięgu wody. Przeprowadzone pomiary wykazały, że strzałki umieszczono na rzędnej 58,155 m. n. NN. Na wodowskazie przy moście Chwaliszewskim zanotowano wówczas stan 866 cm, co odpowiada rzędnej 58,12 m n. NN. Można zatem traktować



Rys. 9. Wysokościowy znak na parterze dawnego klasztoru S.S. Szarytek (fot. M. Kawka) [w zbiorach autora; wyd. J. Putiatycki, Poznań, ok. 1910; b.o.p.]

tabliczkę jako pełnoprawny wysokościowy znak powodziowy [7, 8]. Późniejsze niezależne pomiary [12] potwierdziły rzędną powodzi wskazywaną przez strzałki.

■ Okazuje się, że nawet współcześnie może dojść do zniszczenia (choćby nieświadomego) historycznych znaków powodziowych, o czym była już mowa w odniesieniu do tabliczek z powodzi w 1871 i 1891 roku. Możliwe są jednak nadal jednak odkrycia nieznanych dotąd tablic czy znaków powodziowych. Autorowi udało się odnaleźć (13.02.14) i udokumentować kolejną tablicę dotyczącą powodzi z 1888 roku. Granitowa tablica (o wymiarach 40 na 20 cm) znajduje się w przejściu pod wiaduktem kolejowym na końcu ul. Ku Cytadeli. Umieszczona jest na nowej, ceglanej ścianie przyczółka wiaduktu (dolna krawędź ok. 115 cm nad poziomem chodnika). Na tablicy umieszczono napis:

H.W. 30.3.88

578'I NN

a poziome kreski miały zaznaczać poziom wody (Hoch Wasser).

Pomiary wysokościowe (rys. 10) wykazały, że rzędna jego osadzenia (raczej obecna) nie odpowiada jednak maksymalnemu poziomowi tej powodzi. Zatem znak może spełniać rolę wyłącznie tablicy powodziowej (nawet nieorientacyjnej).



Rys. 10. Pomiary wysokościowe osadzenia tablicy dotyczącej powodzi z 1888 roku pod wiaduktem na końcu ul. Ku Cytadeli (fot. Z. Walczak)

Warto na koniec wspomnieć jeszcze o inicjatywie zarządu Oddziału SITWM w Poznaniu. Po dyskusji w środowisku powstał pomysł przypomnienia o wielkich powodziach, przez przedstawienie w jednym miejscu informacji z datami i poziomami wielkich powodzi. Sformułowana koncepcja nie znalazła wsparcia decydentów miejskich, została przekształcona z konkursu na dobrze przemawiające do wyobraźni świadec-

two wielkich powodzi, a jednocześnie unaoczniające poziomy tych ekstremalnych zjawisk. Taki znak wód wielkich (symbol, pomnik, obiekt czy inna forma przestrzenna) umieszczona w pobliżu Warty miał być dobrze widoczny, dostępny zarówno dla mieszkańców Poznania, dla turystów, ale także władz lokalnych i decydentów. Konkurs skierowano do studentów trzech uczelni poznańskich (Politechnika Poznańska, Uniwersytet Przyrodniczy i Uniwersytet Artystyczny). Został rozpisany i zrealizowany na przełomie 2013 i 2014 roku. Na konkurs wpłynęło 86 projektów, w tym kilka prac zespołowych, z czego studenci Wydziału Architektury i Urbanistyki PP przedstawili 85% prac. Na konkurs wpłynęło kilka wartościowych i dojrzałych projektów. Zawierały wiele nieszablonowych pomysłów i stanowią cenny materiał do realizacji znaku wód wielkich w Poznaniu.

Najlepsze prace uhonorowano nagrodami pieniężnymi a wszyscy uczestnicy drugiego etapu otrzymali dyplomy wyróżnienia. Odbyły się także wystawy pokonkursowe najlepszych projektów. Szczegółowe informacje o konkursie są dostępne w publikacjach [21, 9].

4. Podsumowanie

Na koniec warto zamieścić kilka zdań konkluzji, zebranych z własnych publikacji i przemyśleń oraz cytowanej wcześniej literatury.

Znaki wód wielkich są na pewno pełnoprawnymi źródłami informacji o powodziach historycznych i ich zasięgu. Jednakże nie każdy znak czy tablica powodziowa spełnia warunki, aby uznać ją za wysokościowy znak powodziowy, w części są to tylko znaki orientacyjne lub tablice powodziowe. Szczegółowe informacje ilościowe trzeba na pewno konfrontować z innymi źródłami. Dla istniejących w Poznaniu znaków wód wielkich wykonano stosowne analizy.

Jest rzeczą oczywistą, że wszelkie znaki i tablice dotyczące historycznych wód wielkich należy chronić i ratować przed zagładą. Są rzeczywiście narażone na zniszczenie podczas przeróbek, remontów czy rozbiórek. Okazuje się jednak, że nawet wśród poważnych inwestorów czy wykonawców nie zawsze znajduje to zrozumienie.

Wszędzie tam, gdzie takie znaki czy tablice istnieją, powinny być otoczone szczególną troską. Należy zgromadzić dokumentację opisową, fotograficzną i wykonać stosowne pomiary niwelacyjne, a ich wyniki zawrzeć w sporządzonych metrykach. Zdaniem autora konieczne jest nawet objęcie znaków wód wielkich stosownym nadzorem konserwatorskim (sporządzenie dokumentacji konserwatorskiej i odpowiednia ochrona).

Wszędzie tam, gdzie to tylko możliwe, warto dobrze je wyeksponować i spopularyzować. Nie tylko bowiem stanowią mogą atrakcją i przyciągać turystów, ale będą ponadto podnosić świadomość społeczeństwa i decydentów o powodziach historycznych w mieście i konieczności podejmowania stosownych działań. Wśród inżynierów, architektów, urbanistów oraz decydentów dobre rozeznanie w kwestiach powodziowych, zwłaszcza tych ekstremalnych, jest zdaniem autora konieczne. Znaki powodziowe w dużej części mogą spełniać taką rolę informacyjną. Przy realizacji wielu inwestycji taka informacja zupełnie jednak nie wystarcza, wymaga pogłębienia innymi źródłami, ale na pewno może zdecydowanie wyczulić projektanta czy decydenta przy realizacji projektów czy wznoszeniu obiektów.

W jakimś sensie taki tok rozumowania pojawił się przy rozpisywaniu w Poznaniu przez zarząd Oddziału SITWM w Poznaniu wspomnianego konkursu na znak wód wielkich, który miał przestrzegać decydentów (obecnych i przyszłych) przed podejmowaniem decyzji bez dogłębnego uwzględnienia uwarunkowań przepływu wód wielkich a także informować mieszkańców

oraz turystów, jak wysokie poziomy wód powodziowych występowały już w Poznaniu i zostały w sposób trwały udokumentowane. Jest oczywiste, że taki punkt widzenia dotyczy wszystkich innych miejscowości, w których wcześniej odnotowano powódzie, ich zasięgi czy wysokie stany.

Znaki wód wielkich są ponadto ważkimi i ciekawymi pamiatkami historycznymi, często zabytkami materialnymi sztuki użytkowej (choćby kamieniarskiej czy odlewniczej), a teksty na tablicach powodziowych są często zabytkami sztuki epistolarnej.

Wysokościowe znaki powodziowe, zatem te o udokumentowanym (i sprawdzonym!) poziomie zalewu, mają swoją wartość naukową przy studiach dotyczących powodzi historycznych, także przy szacowaniu prawdopodobieństwa pojawienia się nowych. Są zatem czymś zdecydowanie poważniejszym niż tylko „ciekawostkami historycznymi”, za które się je niekiedy uważa. Mogą być także wykorzystywane w procesie przygotowywania planów zarządzania ryzykiem powodziowym. Stanowią niewątpliwie swoiste *memento* o nieuchronności powodzi.

Zdaniem autora należy nadal stawiać znaki i tablice powodziowe i to z dużą starannością, aby spełniały kryteria wysokościowych znaków powodziowych. W Poznaniu takie znaki powodzi i większych wezbrań współczesnych są nanoszone na budynku ujęcia wody w Dębnie. Do tych znaków nie wszyscy jednak mają dostęp, spełniają zatem tylko niewielką część zadań wypełnianych przez znaki wód wielkich.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Cieśliński R., Znaki wielkiej wody na terenie miasta Gdańska, Inżynieria morska i geotechnika, nr 1, 2017, str. 7–12
 [2] Gorączko M., Gadomski J., Znaki wielkiej wody na terenie Bydgoszczy, Gospodarka wodna, nr 7, 2011, str. 295–300
 [3] Jasiczak J., Kanoniczak M., Kanoniczak T., Wpływ dawnego Fortu Rauch na lokalizację budynku wydziału budownictwa lądowego Politechniki Poznańskiej, [w:] Buczkowski W., Szymczak-Graczyk A. (red.): Rewitalizacja obszarów zurbanizowanych, Wyd. ZO PZITB w Poznaniu 2016, str. 71–85
 [4] Kaniecki A., Powódzie w Poznaniu, [w:] A. Kaniecki, J. Rotnicka (red.): Wody powierzchniowe Poznania. Problemy wodne obszarów miejskich. Wyd. Sorus, Poznań 1995 str. 200–223
 [5] Kaniecki A., Powódzie w Poznaniu i ochrona przed nimi, [w:] Poznań. Dzieje miasta wodą pisane (rozdz. XVII, str. 426- 457), Wyd.

Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2004, [ISBN 83–7063–376–5]

[6] Karolczak W., Warta w Poznaniu. Od X wieku do współczesności. Wyd. Muzeum Historii Miasta Poznania, Poznań 2001 [ISBN 83–85296–95–6]

[7] Kawka M., Historyczne znaki i tablice powodziowe w obrębie Poznania (maszynopis, praca magisterska – AR Poznań, pod kier. B. J. Wosiewicza), Poznań 2001 str.1- 75

[8] Kawka M., Wosiewicz B.J., Jeszcze o znakach i tablicach powodziowych w Poznaniu. Gospodarka Wodna, nr 6, 2003: str. 244–245

[9] Kałuża T., Wosiewicz B.J., Cichy W., Orłowski W., Projekt znaku wód wielkich w Poznaniu jako świadectwo historycznych powodzi, [w:] Kałuża T., Wosiewicz B.J., Wybrane zagadnienia dokumentowania i ochrony zabytków hydrotechniki, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, 2017 (w druku)

[10] Kuźniar P., Znaki największych powodzi na Wiśle, ciekawostka historyczna czy przestroga. Mat. XIV Sem., Wybrane zagadnienia hydrauliki dużych rzek nizinnych, Poznań, 2015, str. 41–45

[11] Łęcki W., Łęcka-Wrębel H., Budowle obronne Poznania na przestrzeni wieków, ich stan obecny i poczynania rekonstrukcyjne [w:] Buczkowski W., Szymczak-Graczyk A. (red.): Rewitalizacja obszarów zurbanizowanych. Wyd. ZO PZITB w Poznaniu 2016, str. 15–34

[12] Orłowski W., Cichy W., Drożdżyński K., Największe wezbrania powodziowe na rzece Warcie, w Poznaniu od XVI wieku. SITWM w Poznaniu (maszynopis, str. 1–8 + załączniki) 2011

[13] Paślawski Z., Wybitne wezbrania Warty pod Poznaniem i prawdopodobieństwo występowania największych rocznych stanów wody. Przegląd Geofizyczny, I (IX), z.1, 1956 str. 5–14

[14] Pawłowski B., Gorączko M., Z badań nad znakami powodziowymi w dolinie Wisły. Gospodarka Wodna, nr 2, 2014, str. 57–63

[15] Skarżyńska K., O tablicach powodziowych na obszarze Krakowa. Przyczynek do dziejów wezbrań Wisły pod Krakowem. Przegląd Geofizyczny, 6 (XIV), z.4, 1961, str. 271–277

[16] Stasiak K., Historyczne powódzie w świetle znaków wielkich wód na przykładzie Warty w Poznaniu, (praca magisterska, UMK w Toruniu, pod kierunkiem M. Grzesia), 2009, str. 1–109

[17] Tschuschke W., Gogolik S., Szepielak M., Wpływ budowli fortyfikacyjnych i obronnych na warunki gruntowe w otoczeniu tych obiektów, [w:] Buczkowski W., Szymczak-Graczyk A. (red.): Rewitalizacja obszarów zurbanizowanych. Wyd. ZO PZITB, Poznań 2016, str. 15–34
 [18] Warschauer A., Die Überschwemmungen In der Stadt Posen In den früheren Jahrhundert. Zeitsch. D. Hist. Gesell. f.d. Prov. Posen, t. V., 1890

[19] Wosiewicz B.J., Zachowane znaki i tablice powodziowe w obrębie Poznania. Gospodarka Wodna, nr 10, 2002, str. 416–421

[20] Wosiewicz B. J., Dawne pocztówki ciekawym i ważnym źródłem informacji inżynierskich dla hydrotechników, [w:] Kałuża T., Wosiewicz B.J., Wybrane zagadnienia dokumentowania i ochrony zabytków hydrotechniki, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, 2017 (w druku)

[21] Wosiewicz B.J., Kałuża T., Pokonkursowa wystawa na znak wód wielkich w Poznaniu, Wieści Akademickie, 3–4 (186–187), 2014, str. 40–42

PASYWNY-BUDYNEK  PL
branżowy portal internetowy

 (42) 653- 57- 03

 www.facebook.com/PasywnyBudynekpl

 OGRZEWNICTWO PL
branżowy portal internetowy

 KLIMATYZACJA PL
branżowy portal internetowy

Sprawdź nas!



PORADY FACHOWCÓW
AKTUALNOŚCI Z BRANŻY
INFORMACJE O PRODUKTACH
PROMOCJE
KATALOG FIRM